

Sygn. akt V AGa 541/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Stojek
Sędziowie:	SA Irena Piotrowska SA Zofia Kołaczyk (spr.)
Protokolant:	Diana Pantuchowicz

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2020 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa PPUH (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko J. K. oraz (...)Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej(...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 19 grudnia 2017 r., sygn. akt XIV GC 186/15,

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie 2 o tyle, że zasądzoną w nim kwotę 79.179 (siedemdziesiąt dziewięć sto siedemdziesiąt dziewięć) złotych obniża do kwoty 45.629,71 (czterdzieści pięć tysięcy sześćset dwadzieścia dziewięć 71/100) złotych wraz z zasądzonymi tam odsetkami, a w pozostałej części powództwo oddala;
- w punkcie 5 w ten sposób, że zasądza od powódki na rzecz pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 3.935,76 (trzy tysiące dziewięćset trzydzieści pięć 76/100) złotych tytułem kosztów procesu;
- w punkcie 7 w ten sposób, że nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) kwotę 7.918,48 (siedem tysięcy dziewięćset osiemnaście 48/100) złotych tytułem kosztów sądowych;
- uchyla punkt 8 wyroku;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanej(...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 1.839,24 (jeden tysiąc osiemset trzydzieści dziewięć 24/100) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

IV. nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) kwotę 1.677,28 (jeden tysiąc sześćset siedemdziesiąt siedem 28/100) złotych tytułem kosztów sądowych.

SSA Irena Piotrowska	SSA Grzegorz Stojek	SSA Zofia Kołaczyk
----------------------	---------------------	--------------------

Sygn. akt VAGa 541/18

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na rzecz powódki PPUH (...) spółki z .o.o. w S. kwotę 79179,52 złotych z ustawowymi odsetkami od 16 stycznia 2015 roku, oddalając powództwo w pozostałej części i orzekając o kosztach procesu.

Rozstrzygnięcie to zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych i wnioskach:

W dniu 28.11.2014r. pozwana(...)Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. wystawiła weksel na zlecenie powódki PPUH (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w D., który był wekslem in blanco, upoważniając jednocześnie powódkę do wypełnienia go kwotą wymagalnych zobowiązań powódki wobec pozwanej.

Weksel został podpisany przez prezesa zarządu J. K. umocowanego do jednoosobowej reprezentacji, nadto weksel został poręczony przez J. K..

Powódka wypełniła weksel na kwotę 242.987,26 zł wskazując dzień wykupu weksla na dzień 15 stycznia 2015r. W dniu 9 stycznia 2015r. powódka poinformowała pozwaną o terminie wykupu weksla, wskazując przy tym dług podstawowy w kwocie 72.209,05 zł oraz odsetki na dzień 15.01.2015r. w kwocie 6.970,47 zł.

W odpowiedzi na wezwanie pozwana (...) Sp. z o.o. pismem z dnia 6.03.2015r. przesała powódcie fakturę VAT nr (...) na kwotę 69.876,30 zł stanowiącą część udziału pozwanego w zyskach, które zostały wypracowane w ramach łączącego strony konsorcjum, informując również powódkę o dokonaniu potrącenia należności wynikającej z załączonej faktury VAT z zobowiązaniami wobec powódki.

Strony nawiązały współpracę z końcem 2013r. polegającą na tym, że powodowa spółka miała dostarczać węgiel pozwanej spółce, która miała kontrakt z (...) S.A. i ten węgiel miała im sprzedawać. Zyskiem strony miały dzielić się po połowie.

W odpowiedzi na wezwanie powódka odmówiła zapłaty należności, uzasadniając to brakiem zysku z łączącej strony umowy konsorcjum, podlegającego podziałowi.

W tym stanie faktycznym Sąd uznał, że weksel został wypełniony przez powódkę nieprawidłowo co do kwoty, która przekraczała rzeczywistą wysokość zobowiązania pozwanej względem powódki, którą zabezpieczał.

Zobowiązanie pozwanej ze stosunku podstawowego z tytułu sprzedaży miału węglowego wyniosło 72 209,05 złotych, a nadto obejmowało ono należność odsetkową w kwocie 6970,47 złotych. Łączna kwota zobowiązania wynosząca 79179,52 złotych była bezsporna. Wierzytelności tej pozwana przedstawiła do potrącenia swoją należność z tytułu wypracowanego zysku stron w ramach umowy konsorcjum związanej z realizacją umów na dostawy paliw stałych zawartych z (...) S.A., (...) S.A., (...) sp. z o.o. (...) S.A., w części przypadającej na pozwaną. Na realizacji tego kontraktu jak wykazała opinia biegłej powódka osiągnęła zysk w kwocie 98 490,47 złotych liczony jako wynik sprzedaży z

uwzględnieniem kosztów operacyjnych, bez pozostałych kosztów finansowych poniesionych przez powódkę w postaci kar umownych naliczonych przez (...) za nieterminową realizację dostaw, a które to kary wyniosły 31643,90 złotych. Wypracowanym zyskiem strony zgodnie z umową miały się dzielić po połowie. Pozwanej przysługiwała z tego tytułu wierzytelność wzajemna jednakże złożone w tej mierze oświadczenie o potrąceniu z 6 marca 2015 roku, nie mogło odnieść skutku, gdyż jak wynika z treści wystawionej przez pozwaną faktury z 5 marca 2015 roku termin jej zapłaty przypadł na 2.04.2015 roku, a więc nie nosiła ona w chwili złożenia oświadczenia przymiotu wymagalności, a co za tym idzie nie została spełniona przesłanka z art. 498 § 1 k.c.

W konsekwencji na podstawie art. 535 k.c. Sąd zasądził na rzecz powódki należność w kwocie 72 2209,05 złotych za sprzedany towar wraz ze skapitalizowanymi odsetkami. Dalej idące powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

W apelacji pozwana (...) sp. z o.o. skarżąc wyrok w części uwzględniającej powództwo co do kwoty 49245,24 złotych (punkt 2) oraz w części orzekającej o kosztach procesu i sądowych wniosła o jego zmianę w zaskarżonej części i oddalenie powództwa co do kwoty 49245,24 złotych oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Skarżąca zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przez uznanie, że połowa zysku nie podlegała rozliczeniu na poczet zobowiązania pozwanej wobec powódki, wzajemnych ustaleń stron co do zaliczenia, przyjęcie że do rozliczenia konieczne było oświadczenie o potrąceniu, spełniające wymogi art. 498§1 k.c., zaś termin wskazany w fakturze decydował o wymagalności oraz, że roszczenie z umowy konsorcjum nie jest wymagalne.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest częściowo uzasadniona.

Aktualnie spór sprowadza się do tylko do kwestii rozliczenia wzajemnych wierzytelności stron i jego podstawy, a mianowicie czy stanowią ją przepisy art. 498 i następne k.c. dotyczące potrącenia tzw. ustawowego, jak przyjął Sąd Okręgowy czy umowa stron do której odwołuje się skarżąca.

Podkreślić należy, że potrącenie uregulowane kodeksowo (art. 498 i nast. k.c.) nie jest jedyną formą rozliczeń pomiędzy podmiotami posiadającymi względem siebie wzajemne wierzytelności. Przepisy kodeksu cywilnego w tym przedmiocie nie mają charakteru norm *ius cogens*, zatem kwestię potrącenia strony mogą uregulować w drodze umowy dowolnie w granicach art. 353<sup>1</sup> k.c. Tylko w przypadku potrącenia opartego na regulacji ustawowej niezbędne jest zaistnienie przesłanek wskazanych w art. 498 § 1 k.c. jak i złożenie przez zainteresowaną osobę oświadczenia o potrąceniu o którym mowa w art. 499 k.c. Od potrącenia ustawowego odróżnić należy tzw. potrącenie umowne określane też mianem kompensaty będące wynikiem umowy zawartej w granicach swobody kontraktowania, a które nie jest uwarunkowane szczególnymi wymaganiami art. 498 § 1 k.c. To strony ustalają względem siebie zasady dokonania potrącenia wzajemnych wierzytelności czy to istniejących czy przyszłych umową nieregulowaną przepisami ustawy, której celem jest modyfikacja sposobu wykonania istniejącego zobowiązania (art. 353<sup>1</sup> k.c.).

Podzielić należy stanowisko skarżącej, że Sąd Okręgowy oceniając zarzuty pozwanej w aspekcie potrącenia ustawowego i jego przesłanek, uczynił to z pominięciem okoliczności faktycznych wpływających z materiału dowodowego sprawy, co do przyjętych przez strony zasad rozliczeń. Faktem jest, że pozwana złożyła oświadczenie o potrąceniu pismem z 6 marca 2015 roku, co jednakże nie oznacza, że to stanowiło podstawę rozliczenia wzajemnych zobowiązań. Zwrócić bowiem należy uwagę, że już w zarzutach od nakazu zapłaty pozwana wskazywała na okoliczności podjęcia wzajemnej współpracy, zawartej umowy konsorcjum, zasady podziału wypracowanego zysku, jak i ustalony sposób rozliczeń.

Pozwana wskazała, że zgodnie z ustaleniami stron część zysku przypadająca na (...) sp. z o.o. miała zostać przeznaczona na spłatę jej zobowiązań wobec PPUH (...) sp. z o.o. Miało to nastąpić w formie kompensaty umownej bez konieczności składania odrębnego oświadczenia woli, a co odzwierciedla też wystawiona przez pozwaną faktura wskazująca jako sposób zapłaty „kompensata”. Wystawienie faktury miało li tylko charakter księgowy, nie kreowało roszczenia, ani

też jego wymagalności, nie stanowiło modyfikacji ustaleń stron co do zasad rozliczeń. Ta twierdzenia pozwanej o faktach co do zasad współpracy, podziału zysku i wzajemnych rozliczeń nie zostały zaprzeczone przez powódkę tak przed Sądem I instancji jak i w toku postępowania apelacyjnego. Wręcz przeciwnie stanowisko pozwanej znalazło odzwierciedlenie w zeznaniach świadka W.K. (k. 348-349) – dyrektora handlowego powódki, który nie tylko przyznał, uzgodnienia z pozwaną co do podziału zysku wypracowanego w ramach konsorcjum po połowie, ale i to, że z zysku pozwanej miały być spłacone wcześniejsze zaległości, te które stanowią przedmiot sporu. To potwierdza stanowisko pozwanej, że przypadająca na pozwaną część wypracowanego przez konsorcjum zysku zgodnie z uzgodnieniami stron miała być zarachowana, zaliczona na poczet zaległości pozwanej bez potrzeby składania odrębnego oświadczenia o potrąceniu wzajemnych wierzytelności o którym mowa w art. 499 k.c. Rozliczenie stron miał się odbywać poza trybem ustawowego potrącenia.

Jak ustalił Sąd Okręgowy w ramach umowy konsorcjum z tytułu realizacji kontraktu pod nazwą „Dostawy paliwa stałego wraz z przeładunkiem do kotłowni oraz usług, obsługi, naprawy, konserwacji kotłów grzewczych w okresie jesień 2014 roku wiosna 2015 roku” został wypracowany zysk podlegający podziałowi pomiędzy stronami po połowie. Zysk ten przy uwzględnieniu tylko kosztów operacyjnych wyniósł 98 490,47 złotych. Ponadto w związku z realizacją tego kontraktu zostały naliczone i zapłacone kary umowne w kwocie 31 390,85 złotych z tytułu nieterminowej realizacji zamówień. Nadmienić przy tym należy, że w opinii biegłej wartość tych kar została określona na kwotę 31 643,90 złotych, gdy z załącznika do opinii (k. 451 i 452) wynika, że noty obciążające karami umownymi opiewały na łączną kwotę 31 390,85 złotych. Pozostała zaś kwota 253,05 złotych obejmowała koszty egzekucji prowadzonej przez powódkę wobec (...)i J. K..

W ocenie Sądu Apelacyjnego poniesione w związku z realizacją kontraktu w ramach umowy konsorcjum kary umowne stanowią tzw. inny koszt poza kosztami operacyjnymi, pomniejszający końcowy wynik finansowy transakcji w efekcie czego zysk na przedmiotowej transakcji zamknął się kwotą 67099,62 złotych i w tej wysokości podlegał on podziałowi pomiędzy strony, z czego na pozwaną przypadła kwota 33549,81 złotych i to kwota tylko podlegać winna zaliczeniu zgodnie z ustaleniami stron na poczet zaległości pozwanej – zobowiązania objętego niniejszym sporem.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska pozwanej prezentowanego przed Sądem I instancji w odniesieniu do bezskuteczności zastrzeżonych i naliczonych kar umownych. Kara umowna jest instytucją przewidzianą w kodeksie cywilnym – art. 483 k.c., która może być zastrzeżona jako naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego. Zakres odpowiedzialności z tytułu kary umownej pokrywa się z zakresem ogólnej odpowiedzialności dłużnika za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (art. 471 k.c.). Stąd dłużnik zobowiązany do zapłaty kary umownej może się bronić że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności za które nie ponosi on odpowiedzialności. Jedną z postaci nienależytego wykonania zobowiązania za które może być zastrzeżona kara umowna jest nieterminowe spełnienie świadczenia pieniężnego obciążającego dłużnika, opóźnienie, gdyż o należywym wykonaniu zobowiązania można mówić gdy spełnienie świadczenia następuje w terminie. Zgodnie zaś z treścią art. 476 k.c. dłużnik niespełniający świadczenia w terminie a gdy termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela, a więc opóźniający się, dopuszcza się zwłoki. Formuła tego przepisu (art. 476 § 2 k.c.) wskazuje na domniemanie prawne, że dłużnik jest w zwłoce (czyli w kwalifikowanym opóźnieniu), gdy nie spełnia świadczenia w czasie właściwym. Czyli w każdym przypadku opóźnienia domniemywa się, że dłużnik jest w zwłoce, wierzyciel nie ma potrzeby udawadniania tego, a jedynie wystąpienie okoliczności wskazujących na niedotrzymanie terminu w realizacji obciążającego go świadczenia. To na dłużniku spoczywa ciężar dowodzenia przyczyn uchybienia terminowi, wykazania, że jest to następstwem okoliczności go nie obciążających. Pozwana w tym postępowaniu nie zdołała wykazać, że naliczenie kar umownych było nieskuteczne, nie może ją obciążać w ramach rozliczenia, opóźnienie było następstwem okoliczności nie leżących po stronie zobowiązanej. Nie jest w tym przypadku wystarczające odwoływanie się do braku adnotacji o nieterminowości dostaw w protokołach odbioru w zestawieniu z pozostałym materiałem dowodowym. Wskazać przy tym należy na zeznania świadka D. C., który z ramienia (...) zajmował się nadzorem nad zakupami paliwa stałego i płynnego dla spółek z grupy (...) wskazujące, że od początku były problemy z dostawą ze strony pozwanej, którą reprezentował J. K., początek współpracy był zły. Było szereg opóźnień nierealizowanych w

terminie dostaw opału, a co rodziło problemy w jednostkach (...), w kwestiach tych rozmawiano z przedstawicielem pozwanej, który koordynował umowę, co nie przyniosło rezultatu. Dopiero naliczenie kar umownych i zagrożenie zerwaniem umowy poprawiło sytuację. Również i z zeznań świadka W. K. wynika, że w ramach podziału zadań pomiędzy konsorcjantami pierwotnie to pozwany miał dostarczać zamówienia od (...) do dostawców węgla (por. też zeznania A K.k. 331). Początek współpracy był zły, znikły zamówienia, efektem czego były kilkudziesięciodniowe zwłoki w konsekwencji naliczane kary umowne. Dopiero po zmianie formy współpracy, przejścia obsługi zamówień przez powódkę sytuacja uległa zmianie, co koresponduje też z faktem, że w okresie dostaw od stycznia 2015 roku nie miało już miejsca naliczanie kar umownych.

Nie może też odnieść rezultatu stanowisko pozwanej, że z uwagi na brak szkody majątkowej po stronie podmiotów wchodzących w skład grupy (...) roszczenie o zapłatę kary umownej nie powstało. Stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach wypowiedziane w wyroku z 20 marca 2013 roku, I ACa 132/13 do którego odwołuje się skarżąca nie jest podzielane przez skład orzekający w niniejszej sprawie na gruncie regulacji art. 484 § 1 k.c. ma ono charakter jednostkowy. W orzecznictwie ugruntowany jest zaś pogląd, że przesłanką roszczenia o karę umowną nie jest szkoda wyrządzona przez niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, co oznacza, że wierzyciel może dochodzić zapłaty kary umownej niezależnie od tego czy szkoda powstała, wykazania w jakiej wysokości. Dłużnik zatem nie może się zwolnić z tego obowiązku nawet wtedy, gdy zdoła wykazać, że wierzyciel nie poniósł żadnej szkody. Wystąpienie szkody oraz jej wysokość może mieć natomiast znaczenie li tylko w przypadku miarkowania kary umownej (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 6 listopada 2003 roku, III CZP 61/03, OSNC 2004 nr 5, poz. 69). Co za tym idzie pozbawione zasadności i podstaw w materiale dowodowym sprawy jest czynienie powódce zarzutu nie podjęcia działań zmierzających do ograniczenia wysokości naliczonej kary umownej, gdy niewykazane zostały przez pozwaną okoliczności, które dawałyby ku temu jakąkolwiek podstawę.

Reasumując powyższe skoro wypracowany w ramach umowy konsorcjum zysk przy uwzględnieniu obciążającej kontrakt kary umownej wyniósł 67 099,62 złote z czego na pozwaną przypadła kwota 33 549,61 złotych, ta kwota winna podlegać zarachowaniu na poczet zobowiązania pozwanej względem powódki objętego niniejszym sporem zgodnie z uzgodnieniami stron, a w konsekwencji do zapłaty z objętej zaskarżonym wyrokiem kwoty 79179,52 złote podlegała różnica w kwocie 45629,71, do której to kwoty obniżono zasądzoną kwotę, zmieniając wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Zmiana ta skutkowała też zmianą orzeczenia o kosztach procesu za pierwszą instancję w stosunku do pozwanej (...) sp. z o.o. o których orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów. Powódka w stosunku do pierwotnego żądania – 242988 wygrała spór tylko co do kwoty 45629,71 tj. w 18,78% i w takim zakresie koszty obciążają pozwaną. Suma kosztów obu stron za pierwszą instancję wyniosła 17 472 złotych (powódka - wpis 3038, zastępstwo procesowe - 7217, pozwana zastępstwo procesowe – 7217) z czego pozwaną obciąża 18,78% tj. kwota 3281,84 złotych a skoro poniosła w ramach tej sumy 7217 należy jej się różnica w kwocie 3935,70 złotych podlegająca zasądzeniu. Zmianie też podlegało orzeczenie o nieuiszczonych kosztach sądowych, o których orzeczono stosownie do regulacji 113 u.k.s.c., a które obejmowały nieuiszczony wpis od zarzutów, od uiszczenia którego pozwana była zwolniona – 9112 złote oraz wynagrodzenie biegłej 637,44 złote z czego 81,22% obciąża powódkę tj. zakres w jakim powódka przegrała, a to łączna kwota 7918,48 złotych.

Z uwagi na fakt, że pozwana była zwolniona od kosztów sądowych w całości nie zachodzi podstawa do obciążenia jej nieuiszczonymi kosztami zasądzonymi na rzecz Skarbu Państwa, dlatego też uchylono punkt 8 wyroku orzekający o tych kosztach w stosunku do pozwanej.

Dalej idąca apelacja z przyczyn wyżej wskazanych jako pozbawiona podstaw podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelacja w stosunku do przedmiotu zaskarżenia – 49245,24 złotych była skuteczna co do kwoty 33549,81 złotych tj. w 68,12%, a więc w takim zakresie pozwanej należy się zwrot kosztów postępowania apelacyjnego obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2700 złotych tj. kwota 1839,24 złotych (2700x68,12%).

Natomiast na podstawie art. 113 § 1 u.k.s.c. obciążono powódkę nieuiszczonymi kosztami sądowymi postępowania apelacyjnego obejmującymi wpis od apelacji od uiszczenia którego pozwana była zwolniona w proporcji w jakiej powódka przegrała postępowanie apelacyjne tj. w 68,12%, a więc kwotę 1677,28 złotych.

SSA Irena Piotrowska	SSA Grzegorz Stojek	SSA Zofia Kołaczyk
----------------------	---------------------	--------------------